

JOACHIM OTTO HABECK
Institut für Ethnologie, Universität Hamburg, Niemcy

NAUCZYĆ SIĘ SIEDZIEĆ: OSIEDLANIE LUDÓW KOCZOWNICZYCH DALEKIEJ PÓŁNOCY ZSRR JAKO OGRADZANIE PRZESTRZENNE I POZNAWCZE

„Spokojny, bezchmurny poranek (1940). Wiwi, niewielka osada handlowa składająca się z pięciu domów, przytulona do stromego brzegu Dolnej Tunguzki [...]. Dzisiaj, na zebraniu członków Kołchozu im. Stalina w Wiwi zgromadzenie podejmie decyzję dotyczącą kwestii, stanowiącej najważniejszy element porządku obrad – czy powinni zmienić swój tryb życia na osiadły. [Po tym wstępie, autor zaczyna pisać w czasie przeszłym – przyp. J.O.H] [...] Myśliwy E.P. Pankagir był pierwszą osobą, która zabrała głos w dyskusji. Powiedział on: «Za czasów Cara, nigdy nie miałem więcej niż sześć reniferów, teraz dzięki pomocy Państwa Radzieckiego, mam ich ponad trzydzieści. Nie musimy już dłużej przemierzać setek kilometrów, żeby kupić mąkę, czy płótno, wszystko jest teraz dostarczane brygadam robotniczym i dzięki temu nasze dochody są wyższe. Teraz w naszych namiotach mamy żelazne piece i lampy naftowe. Dawniej, nigdy nie widziałem ewenkijskiego dziecka chodzącego do szkoły; dziś wszystkie nasze dzieci się tam uczą. Jeżeli Rząd Sowiecki, nasza Partia Komunistyczna i nasz ukochany Towarzysz Stalin mówią nam, że powinniśmy zmienić tryb życia na osiadły i zapewniają nam w tym celu ogromną pomoc, to zrobimy to. Jeśli o mnie chodzi, bardzo chciałbym zamienić mieszkanie w namiocie na mieszkanie w domu» [...] Jeden po drugim, członkowie Kołchozu wypowiadali się wyrażając swoje uwielbienie dla rządu, Partii i przywódcy ludu Towarzysza Stalina. Kiedy przewodniczący obrad zarządził głosowanie na rzecz przejścia na osiadły tryb życia, dłonie wszystkich członków kołchozu natychmiast uniosły się w górę” (autor nieznany, artykuł w wydaniu specjalnym gazety *Evenkijskaâ Novaâ Žizn'* z 1941 roku).

Artykuł ilustruje, w jaki sposób funkcjonowało w latach 1940–1950. przechodzenie ludów koczowniczych w odległych częściach tajgi w Związku Radzieckim na osiadły tryb życia. Różne aspekty przeprowadzonej przez rząd sowiecki akcji, mającej na celu zmianę trybu życia nomadów na osiadły, takie jak: restrukturyzacja gospodarcza, kolektywizacja oraz rozwijanie nowych gałęzi przemysłu, zostaną zilustrowane przykładami dokumentów urzędowych, a także opisami reakcji syberyjskich koczowników, którzy zostali poddani tej polityce. W szczególności, tekst będzie skupiał się na wypowiedziach samych koczowników na temat tego, w jaki sposób ich praktyki przestrzenne stają się przedmiotem zmiany podyktowanej przez państwo.

Postaram się rozwinąć koncepcję „ogradzania przeprowadzanego przez rząd socjalistyczny” (*socialist land enclosure*) (Fondahl 1998, patrz też Anderson 1992) i uzupełnić ją pojęciem „ogradzania poznawczego” (*cognitive enclosure*), przez co rozumiem bardzo wyraźny wpływ jaki ma zmiana stylu życia z koczowniczego na osiadły na postrzeganie przestrzeni przez człowieka i umiejętności poruszania się w jej obrębie.

W tym miejscu przytoczę pierwszą definicję: o „ogradzaniu poznawczym” (*cognitive enclosure*) możemy mówić, kiedy społeczność albo jej znaczna część nie ma już dostępu do ziemi, na której dawniej żyła, przez co ztraca umiejętności, zapomina szlaki i krajobrazy, które znała kiedy mieszkała na określonym terenie¹. Konsekwencje tego zjawiska będę rozpatrywał na dwóch poziomach. Na początku, przyjmę perspektywę makro. Skalę procesu, który będę analizował – odległość od miejsca, w które ludzie zostali przesiedleni – można mierzyć w dziesiątkach, a nawet setkach kilometrów. Następnie, spróbuję przeanalizować konsekwencje na poziomie mikro, przejścia z koczowniczego na osiadły tryb życia, a w szczególności zmiany praktyk siadania, kucania i odpoczywania w różnego typu miejscach zamieszkania.

Właściwym wydaje się rozpoczęcie od przedstawienia informacji na temat terenu badań i źródeł wykorzystanych w tym artykule. Opieram się w nim głównie na materiałach z Syberii Centralnej, która jest zamieszkała przez różne ludy tubylcze. Najbardziej liczną i rozpowszechnioną grupą są tam Ewenkowie, wcześniej znani jako Tunguzi. Byli oni zazwyczaj postrzegani przez władze, osoby podróżujące do tego regionu, etnografów i antropologów jako jedna grupa etniczna, mimo że teren przez nich zamieszkiwany jest ogromny, a różnice w środkach utrzymania i innych aspektach życia wydają się niekiedy znaczne. Ewenkowie są znani jako myśliwi, hodowcy reniferów oraz koczownicy w tajdze. Są też bohaterami wielu prac etnograficznych w języku rosyjskim (np. Sirina 1995; Tugolukov 1985; Turov 1990; Vasilevič 1969), polskim (Czaplicka 2013 [1916]; Lipiński 2003) i angielskim (np. Anderson 2000; Bloch 2004; Brandišauskas 2016; Fondahl 1998; Povoroznyuk 2007; Safonova, Sántha 2011; Sirina 2006; Turov 2010). Aby szerzej zinterpretować i skontekstualizować przypadek ewenkijski, odniosę się również do innych grup etnicznych zamieszkujących Daleką Północ Rosji, a w szczególności Komiaków (Zyrian), Jakutów (Sacha) i Czukczów.

Przechodząc do szczegółów, zasoby archiwalne i relacje biograficzne użyte w tym rozdziale pochodzą z trzech subregionów Syberii Centralnej: Tajmyru, gdzie przez dłuższy czas prowadził badania David G. Anderson (Anderson 2000), północnego Zabajkalia, opisanego przez Gail Fondahl w jej monografii z 1998 roku oraz regionu znajdującego się pomiędzy nimi – wcześniej znanego jako Ewenkijski Okręg Autonomiczny, gdzie prowadziłem prace badawcze w archiwach w 1995 roku (Habec 1998). Szczęśliwie, mogę oprzeć się nie tylko na źródłach pisanych, ale również na źródłach wizualnych z tego regionu: członkowie Sowieckiej Ekspedycji Arktycznej, która odbyła się w latach 1926–1927, wykonali wiele interesujących fotografii i ilustracji, a dzięki Andersonowi i jego współpracownikom, materiały te zostały odnalezione w archiwach syberyjskich, oraz udostępnione online².

¹ Mam świadomość, że koncepcja *cognitive (en-)closure* jest używana w psychologii, szczególnie przez Johna Duncana (2010), który tym terminem określa skłonność ludzkiego mózgu do skupiania się na określonym typie informacji, które do niego docierają, odrzucając wiele innych potencjalnych, ale mało prawdopodobnych.

² Zdjęcia i rysunki, do których odwołuję się w tym rozdziale, znajdują się w Krasnojarskim Okręgowym Muzeum Studiów Regionalnych (*Krasnojarskij kraevoj kraevedciskij muzej*, w dalszej części tekstu określane skrótem KKKM). Są dostępne online pod adresem: www.abdn.ac.uk/polarcensus/.

Ewenkijski Okręg Autonomiczny (*Ėvenkijskij Avtonomnyj Okrug*) funkcjonował od 1931 roku, utworzony jako wyodrębniona część, w ramach sowieckiej polityki nadawania grupom tubylczym ich „własnych” tytularnych terytoriów. W 2006 roku został zlikwidowany w trakcie centralizacji wprowadzonej przez rządy Władimira Putina. Obszar ten jest bardzo słabo zaludniony (17 tys. mieszkańców zamieszkujących obszar wielkości Turcji). W przeszłości, większość ludności prowadziła koczowniczy tryb życia, natomiast obecnie tylko jej niewielka część spędza w lesie długie okresy. Niemniej jednak, łowiectwo i rybołówstwo (a w niektórych miejscach również hodowla reniferów) wciąż stanowią podstawę utrzymania wielu osób.

PRZEZNACZENIE WIWI

Historia Wiwi i przytoczone na początku artykułu wydarzenie, są charakterystycznym przykładem dla sowieckiej Dalekiej Północy. Miało ono miejsce w okolicach ujścia rzeki Wiwi do Dolnej Tunguzki, z dala od jakichkolwiek większych osiedli. Znamienny jest również fakt, że obecnie Wiwi jest niezamieszkane, mimo że odegrało istotną rolę w pierwszej połowie XX wieku, najpierw jako osada handlowa (zdjęcie nr 1), a następnie pełniąc funkcję centralnej bazy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (kołchozu). Faktoria została tam założona w połowie lat 1920.³, kiedy to konkurujące ze sobą sowieckie organizacje i spółdzielnie handlowe zakładały liczne niewielkie placówki nad Dolną Tunguzką. Niektóre z nich funkcjonowały tylko przez kilka lat, do 1928 roku, kiedy to współzawodniczące wcześniej organizacje zostały zjednoczone pod jednym patronatem (Tarasenkow 1930, s. 368–370). Ewenkijscy myśliwi odwiedzali te osady handlowe mniej lub bardziej regularnie, aby wymienić futra na herbatę, cukier, mąkę, amunicję oraz inne towary. Przy takich okazjach rozstawiali niekiedy swoje stożkowate namioty w sąsiedztwie poszczególnych punktów handlowych. Wiwi była jedną z faktorii, które przetrwały do połowy lat 1930., kiedy rząd sowiecki rozpoczął kolektywizację, wraz z kampanią mającą na celu zmianę stylu życia koczowników w tym regionie na osiadły. Wydawało się wówczas, że stanie się ona jedną z nowych osad, w których Ewenkowie będą od tej pory mieszkać.

W przeciwieństwie do entuzjastycznego tonu artykułu opublikowanego w wydaniu specjalnym lokalnej gazety (który był wyraźnie obliczony na wywarcie wrażenia na czytelnikach w Moskwie i innych sowieckich miastach), stworzenie w Wiwi bazy do osiadłego życia nie odbyło się bez trudności. Członkowie kolektywu nazwanego na cześć Stalina, po podjęciu w czerwcu 1940 roku decyzji o budowie centralnej siedziby spółdzielni oraz domów, w których mogłyby żyć ich rodziny, zebrali się ponownie

Szczegółowe dane na temat tzw. spisu arktycznego, który miał miejsce w latach 1926–27 zostały niedawno opublikowane przez zespół badaczy pod przewodnictwem Davida G. Andersona (Anderson 2011; Anderson, Campbell 2009).

³ Niewielka liczba osad handlowych i osiedli złożonych z drewnianych zabudowań, istniała w tym regionie już pod koniec XIX wieku, jednakże przeważająca większość Ewenków (Tunguzów) nie zamieszkiwała w nich na stałe, a planowa sieć zabudowań zaczęła pojawiać się dopiero od lat 1930.



Zdjęcie nr 1. Budowa nowej faktorii w Wiwi, Dolna Tunguzka. Zdjęcie wykonane przez Nikolaia P. Naumova, najprawdopodobniej w kwietniu 1927 (artykuł zacytowany na początku tego tekstu został napisany czternaście lat po zrobieniu tej fotografii). Źródło: www.abdn.ac.uk/polarcensus/Naumov.htm (KKKM 7930-1-05-02).

w sierpniu tego samego roku. Narzekali oni, że zespół geodetów, najwyraźniej zupełnie nieobeznanych z warunkami lokalnymi, popełnił poważny błąd:

„Pankagir, Mariia – Teren jest nieodpowiedni do budowy, ponieważ wszystkie budynki będą położone na podmokłym gruncie.

Pankagir, I.A – Teren jest brudny i ludzie nie będą mogli tu mieszkać.

Pankagir, A.A. – Ekspedycja [geodetów] nie wyjaśniła niczego członkom kolektywu i przez to na budowę wybrany został teren podmokły” (GAEAO 7-1-112-11)⁴.

Następnie zgromadzenie zdecydowało, że przewodniczący grupy geodetów powinien ponieść koszty związane z przeniesieniem jednego z budynków, który został zbudowany w nieodpowiednim miejscu⁵. Stopniowo pojawiały się nowe osiedla. Jednakże taka sytuacja trwała krótko. Już w 1952 roku, u szczytu powojennej kampanii mającej na celu łączenie niewielkich kolchozów w duże organizmy, członkowie Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego w Wiwi nie mogli dłużej zamieszkiwać tego

⁴ *Gosudarstvennyj arhiv Ėvenkijskogo avtonomnogo okruga* (Państwowe Archiwum Ewenkijskiego Okręgu Autonomicznego), dalej określane za pomocą skrótu GAEAO. Patrz: Lista źródeł archiwalnych na końcu artykułu.

⁵ (GAEAO, 7-1-112-11). Błędy tego typu zdarzały się również w innych miejscach: w niektórych przypadkach, ani eksperci (geodeci) ani władze nie zwracały uwagi na lokalną specyfikę, np. wieczną zmarzlinę.



Zdjęcie nr 2. Tupczaul' (stojący) i inni członkowie klanu Pankagirów (siedzący) na tle trzech stożkowych namiotów. Powiększony fragment fotografii wykonanej przez Nikolai'a P. Naumova na początku października 1926 w okolicach ujścia rzeki Wiwi. Źródło: www.abdn.ac.uk/polarcensus/Naumov.htm (KKKM 7930-1-09-01).

obszaru, a drewniane domy, które zostały zbudowane w ciągu ostatnich kilku lat miały być zdemontowane i przeniesione gdzie indziej⁶. Przez dekadę, niewielka osada pełniła dla części populacji ewenkijskiej funkcję ekonomicznego i administracyjnego centrum. Od tej chwili zaś, oficjalnie została ogłoszona „niezamieszkałą” (*nieżyłoje* na mapach topograficznych) i, mimo że niektórzy Ewenkowie podróżując, czy płynąc łodzią w dół rzeki zatrzymywali się czasem w dawnej wiosce, ludzie formalnie nie mogli już tam mieszkać. Klan Pankagirów został przeniesiony do większej osady, gdzie wymieszał się z członkami innych klanów ewenkijskich, a także z szybko wzrastającą liczbą Rosjan i innych przybyszów.

Powyższy zarys krótkiej historii Wiwi, a także zamieszczone fotografie pozwalają połączyć zakrojony na wielką skalę państwowy projekt, mający doprowadzić do przejścia koczowniców na osiadły tryb życia z konkretnymi imionami i twarzami poszczególnych ludzi. Historia Wiwi, opisana w dalszej części artykułu to przykład tego, w jaki sposób rządowi sowieckiemu udało się zmienić koczowniców w ludy osiadłe poprzez zmuszenie ich do opuszczenia terenów, do których byli przyzwyczajeni i włączenie tej grupy do większych struktur – dużych osiedli, gdzie władze

⁶ Tutaj Wiwi stanowi wyjątek: kolchoz nie był po prostu połączony z innymi w większą jednostkę, ale został podzielony na dwie części przyłączone do dwóch większych kolchozów: Uczami położonego dalej w dół rzeki i Tury położonej w górę rzeki (prywatna rozmowa z Altynai Pankagirem, lipiec 1995).

państwowe mogły dużo skuteczniej nauczać, integrować i kontrolować miejscową ludność. W końcowej części artykułu wrócę jeszcze do zdjęć, omawiając pewne podstawowe – a w istocie, cielesne – konsekwencje uczyńnięcia ludzi „osiadłymi”.

KRÓTKA HISTORIA SOWIECKIEGO PROJEKTU MODERNIZACYJNEGO NA DALEKIEJ PÓŁNOCY

Zasady polityczne podejścia do syberyjskich mniejszości etnicznych wczesnej władzy sowieckiej, ich późniejsze sformułowanie przez Partię Komunistyczną i poszczególne rządy, a także instytucje wprowadzające je w życie zostały opisane w innych pracach (np. Forsyth 1992; Slezkine 1994; Uvačan 1984). W tym miejscu skupię się na tym, w jaki sposób politykę tę realizowano i jakie miała znaczenie dla sfery aktywności i mobilności ludności tubylczej.

Lato 1940 roku nie było ani początkiem ani końcem kampanii mającej spowodować przejście syberyjskich nomadów na osiadły tryb życia, aczkolwiek wyznaczyły ważny etap tej transformacji. Sowieckie plany, mające na celu osiedlenie całej ludności koczowniczej wdrażano od 1928 roku. Początkowo dotknęły Azji Centralnej, a w 1935 roku, rozpoczęły się poważne próby realizacji tych planów w stosunku do społeczności zamieszkujących tundrę i tajgę⁷. Kiedy we wrześniu 1941 roku Związek Radziecki został zaatakowany przez Niemcy, kampania osiedleńcza i kolektywizacyjna zostały wstrzymane, aby być podjęte ponownie pod koniec lat 1940.

Wyniki moich poszukiwań w archiwach Ewenkijskiego Okręgu Autonomicznego (Habec 1998) dobrze korespondują z materiałem z przyległego regionu Tajmyru (Anderson 2000) i Północnego Zabajkalia (Fondahl 1998). Pozwala mi to zarysować ogólny chronologiczny schemat przebiegu działań osiedleńczych w strefie tajgi w Związku Radzieckim. Najbardziej przełomowe wydarzenia zostały wyszczególnione w porządku chronologicznym i logicznym, co nie oznacza jednak, że proces ten przebiegał zawsze łatwo i w sposób zorganizowany – w istocie, istnieje wiele przykładów wskazujących na zbyt ni pośpiech i niedbały charakter tych działań:

1. Jako że władza sowiecka nie dysponowała dogłębną wiedzą o odległych terenach północnych i ich mieszkańcach, logicznym pierwszym krokiem wydawał się spis ludności. Sowieckiemu spisowi z 1927 roku towarzyszyły bardzo gruntowne – i pod wieloma względami etnograficzne – badania Dalekiej Północy i Dalekiego Wschodu Związku Radzieckiego, które stały się znane pod nazwą Spisu Polarnego (*Pripoljarnaja perepis'*) 1926 i 1927 roku (Anderson 2011). To dzięki uczestnikom tej ekspedycji, dysponujemy bogatymi i szczegółowymi materiałami wizualnymi dokumentującymi życie w tajdze przed kolektywizacją,

⁷ Zastanawiający wyjątek stanowi proces przechodzenia na osiadły tryb życia Tofalarów w południowej Syberii, który udało się zakończyć w bardzo krótkim czasie (1928–32) i był uznawany za przykład niezrównanego sukcesu sowieckiej kolektywizacji i polityki modernizacyjnej (Donahoe 2006, s. 93–95; Slezkine 1994, s. 279).

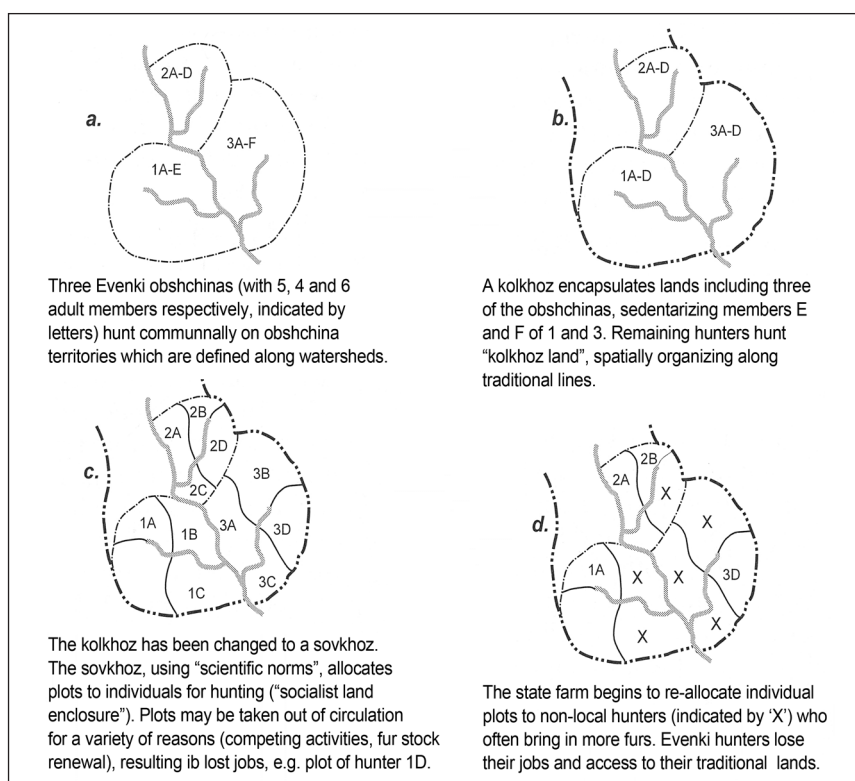
mimo że spis jako taki, utorował drogę późniejszej, sterowanej przez państwo inżynierii społecznej.

2. W około dwudziestu lokalizacjach na terenie Dalekiej Północy i Dalekiego Wschodu Związku Radzieckiego założono tak zwane bazy kulturalne (*kul'tbazy*). Służyły one jako wstępne punkty do nawiązaniu kontaktu z rdzennymi mieszkańcami i wzbudzenia ich zaufania. Były one również zaprojektowane w taki sposób, aby pokazywać im zalety płynące z osiadłego i „kulturalnego” życia. Jedną z pierwszych baz kulturalnych została założona w 1927 roku (Habeck 1998, s. 28–30, 36–7), około dwieście kilometrów w górę rzeki od Wiwi, by następnie rozwinąć się w miasto Tura, stolicę Ewenkijskiego Okręgu Autonomicznego, która ostatecznie stała się miejscem zamieszkania Pankagirów i wielu innych rodzin ewenkijskich.
3. Na podstawie analizy danych zawartych w spisie i obserwacji poczynionych przez pierwszych wysłanników nowej władzy, autorzy planu zidentyfikowali „centra przyciągania” (*centry tiagotenija*) społeczności koczowniczych. Mogły nimi być, jak można przypuszczać, miejsca wymiany handlowej. W wielu wypadkach autorzy planu wyznaczyli „centra przyciągania” w miejscach, w których od dawna miały miejsce spotkania klanów (*suglan*), a które następnie mogły stać się potencjalnymi centrami przyszłych kołchozów i osad rolniczych.
4. Kolektywizacja, brutalna i bezowocna w pierwszej fazie, na początku lat 1930. przeprowadzana była już w wolniejszym tempie. Gospodarstwa ewenkijskie były przyłączane raczej do Podstawowych Spółdzielni Produkcyjnych (*prostiejshyje proizvodstvennyje objedinenija*, w dalszej części tekstu określane za pomocą skrótu PPO), niż do w pełni rozwiniętych kołchozów. To czasowe ustępstwo na rzecz „mniej rozwiniętych” ludów Północy zaczęło się w 1933 roku i zakończyło wkrótce po wojnie, kiedy PPO-sy zostały przekształcone w kołchozy.
5. Początkowa Parcelacja Gruntów (*pervonacialnoje zemleustrojstvo*), przeprowadzona między 1936 a 1939 rokiem, wyznaczyła odrębne tereny, na których miały funkcjonować PPO-sy, a następnie kołchozy. Pomimo, że w praktyce w pierwszych latach nie miała ona mocy wiążącej, to zakreslenie granic kołchozów zmniejszyło elastyczność wcześniejszych umów o użytkowaniu ziemi a także zredukowało ilość przysługujących koczowniczym klanom uprawnień.
6. Następnym krokiem była Wewnętrzna Parcelacja Gruntów (*vnutrenneje zemleustrojstvo*), którą przeprowadzono w latach 1939–1941 aby, między innymi, określić położenie głównych baz powstających kołchozów. Pozornie łatwe zadanie okazało się źródłem poważnych problemów, tak jak pokazuje przypadek Wiwi.
7. Budowa drewnianych domów dla członków PPO/kołchozów rozpoczęła się już w 1936 roku. Zdjęcie nr 3 pokazuje wyidealizowany obraz tego procesu: powstanie schludnych zabudowań na brzegach Dolnej Tunguzki. Ilustracja pochodzi z tej samej gazety z 1941 roku, w której znajduje się artykuł o Wiwi. Jednakże większość domów, została zbudowanych po wojnie. W Ewenkijskim Okręgu Autonomicznym, tak jak przypuszczalnie w innych regionach, możliwe było otrzymanie pożyczki na ten cel, jednak istnieją raporty, z których wynika, że



Zdjęcie nr 3. Widok na centrum osady Kislakan, rada koczowników (*koczevoj sovet*) Amo. Źródło: Rysunek ukazał się w specjalnym wydaniu gazety *Èvenkijskaâ Novaâ Žizn* (1941, s. 15).

- kredyty te były przyznawane z dużym opóźnieniem i w pierwszych latach były na ogół mało powszechne (GAEAO 7-1-95-1). Władze zachęcały Ewenków do brania czynnego udziału w budowie ich nowych domów, ale najczęściej to Rosjanie i inni przybysze zarządzali pracami. Adresaci tych korzyści, miejscowe kobiety i mężczyźni, nie zawsze chcieli lub mogli przyzwyczaić się do swojego nowego miejsca zamieszkania. Przykłady tych trudności podane są poniżej.
8. Co wydaje się logiczne, polityka mająca na celu zmianę stylu życia nomadów na osiadły, wymagała utworzenia płatnych miejsc pracy. W istocie, polityka ta była zamierzona jako środek, który pozwoliłby bardziej efektywnie wykorzystać pracę ludności miejscowej (a zwłaszcza kobiet). Podczas gdy część ludności oficjalnie uznawanej za osiadłą nadal zajmowała się łowiectwem i pasterstwem, pozostając w tajdze przez dłuższy czas, od innych dorosłych członków gospodarstw domowych oczekiwano, że zajmą się pracą w nowopowstałych gałęziach przemysłu takich jak fermy futrzarskie. Kilka PPO-sów próbowało założyć je już w 1936 roku, jednakże, szczyt tego procesu wydaje się przypadać na okres pomiędzy 1947 a 1955 rokiem.
 9. Stosunkowo szybko, władze sowieckie zaczęły łączyć Spółdzielcze Gospodarstwa Rolne w większe organizmy. W niewielkich jednostkach (PPO, kołchozy), ludzie znali się i faktycznie byli ze sobą związani. Jednak w logice sowieckich projektów modernizacyjnych, przedsiębiorstwa rolnicze miały stać się niezależne od rzekomo zacofanych układów opartych na pokrewieństwie. Sporadyczne fuzje miały miejsce już w latach 1940., ale pierwszą ich falę wyraźnie łączy się z wczesnymi latami 1950. Wpłynęła ona również na Wiwi (zamknięte w 1952 r.).
 10. Okres od 1964 do 1970 roku przyniósł drugą falę konsolidacji, kiedy to kołchozy były łączone w duże gospodarstwa państwowe (*sowchozy*). W niektórych przypad-



Zdjęcie nr 4. Wykonane przez Gail Fondahl (1998, s. 73) schematyczne przedstawienie zmian w prawie własności ziemi (towarzyszących procesom osiedlania koczowników. Słowo *obshchyna* odnosi się do grupy gospodarstw domowych, zazwyczaj połączonych więzami pokrewieństwa.) Źródło: Fondahl, Gail A.: *Gaining ground? Evenkis land, and reform in southeastern Siberia* (part of the Cultural Survival Studies in Ethnicity and Change Series). Reprodukacja za zgodą Pearson Education, Inc., New York, New York.

kach, wcześniejsze Spółdzielcze Gospodarstwa Rolne były przekształcane w filie (*otdelenija*) poszczególnych gospodarstw państwowych, wówczas osady tego oddziału istniały nadal, w innych przypadkach osiedla były likwidowane a ich mieszkańcy przenoszeni (ponownie) w inne miejsce⁸. Równocześnie, łowiectwo stało się profesją i zaczęto je terytorialnie oddzielać od pasterstwa i innych czynności: w wielu częściach tajgi założono państwowe towarzystwa myśliwskie

⁸ Z perspektywy czasu, przesiedlenia, które miały miejsce w późnych latach 1960. wydają się być szczególnie słabo przygotowanymi projektami: zmuszone do opuszczenia swoich domów, przesiedlane rodziny przyjeżdżały do swoich nowych miejsc zamieszkania tylko po to, aby przekonać się, że domy czy mieszkania są dla nich niedostępne. Patrz: Anderson (2000, s. 57–59) w odniesieniu do Tajmyru, Allemann (2010, s. 88–93) dla Półwyspu Kolskiego. Allemann pokazuje jak wiele ludzi cierpiało z powodu braku możliwości znalezienia (pożytecznej) pracy w swoim nowym środowisku, pozostając faktycznie bezrobotnymi, oraz jak wynikający z tej sytuacji brak motywacji był społecznie piętnowany jako *tune-iadstvo* (próżniactwo, pasywność).

(*zveropromhozy*), a następnie indywidualnym myśliwym przydzielono określone rewiry łowieckie (patrz dalej). W tym samym czasie, hodowla reniferów również została „zracjonalizowana” i tylko niewielka grupa ludzi miała odtąd zajmować się pasterstwem. Ogólnie rzecz biorąc, przedstawiciele rządu próbowali zastosować przemysłowe metody produkcji w rolnictwie, łowiectwie i pasterstwie.

11. W efekcie powyższych działań, łowiectwo i pasterstwo stały się zajęciami uprawianymi przez garstkę profesjonalistów, podczas gdy reszta rodziny pozostawała we wsi. Proces ten był znany jako przejście z „koczownictwa jako stylu życia” (*bytovoje kocievanie*) do „produktywnego koczownictwa” (*proizvodstvennoje kocievanie*).

Gail Fondahl, w swoich badaniach nad użytkowaniem ziemi przez Ewenków i reformą agrarną w południowo-wschodniej Syberii, opisuje proces „socjalistycznego wygradzania ziemi” (*socialist land enclosure*) (Fondahl 1998, s. 73–74, patrz też: Anderson 1992). Termin ten odnosi się do procesu podziału wspólnych terenów łowieckich w tajdze (t.j. wspólnej puli zasobów) na tereny użytkowane przez indywidualnych, zawodowych myśliwych (a zatem wprowadzania indywidualnych uprawnień łowieckich). Proces ten miał miejsce głównie w latach 1970. i 1980. Uważam jednak, że termin ten może być używany szerzej, włączając całość parcelacji gruntów (*zemleustrojstvo*) i odgórne przydzielanie ich konkretnym kolektywom czy jednostkom, od lat 1920. do 1980., tak jak zostało to wyjaśnione powyżej.

SCHEMATY MOBILNOŚCI: STARE I NOWE SPOSOBY PODRÓŻOWANIA

W konsekwencji sowieckiego projektu modernizacyjnego na Dalekiej Północy, wiele osób, które wcześniej przemierzały mniejsze lub większe połacie północnych lasów, zaczęło spędzać większość roku w osadach. Wiele kobiet otrzymało pracę w administracji wsi, na poczcie, w sklepach, fermach futrzarskich, itp.⁹ Dzieci musiały uczęszczać do szkoły od pierwszego września do początku czerwca. Długie letnie wakacje pozwalały dzieciom i ich matkom dołączyć do reszty członków rodziny w tajdze – głównie mężczyźni – na około trzy miesiące w roku. Zatem, z jednej strony, rodziny były rozdzielone; a z drugiej, znaczna część członków społeczności zdołała utrzymać więź z lasem, była ona jednak krucha. Kiedy w latach 1990. przestał latać helikopter będący łącznikiem między osadami a ludźmi w tajdze, więź ta została całkowicie przerwana. Ludzie zostali uwięzieni w wiosce (Campbell 2003, s. 115; Vitebsky 2005, s. 77). Należy podkreślić, że w latach 1960. stopniowo rezygnowano z transportu za pomocą reniferów, a współcześni mieszkańcy wsi nie mają już reniferów, na których mogliby podróżować do lasu. Nawet gdyby je mieli, i tak niewielu z nich pamięta, jak radzić sobie ze zwierzętami, i w jaki sposób podróżować przez las.

Anderson (2000, s. 131) wskazuje na konsekwencje zmniejszania osobistej przestrzeni działania, zachodzącego na nawet większą skalę, również w kontekście ewen-

⁹ W dalszej części, szczegółowo omówię wzmoczoną mobilność, która pojawiła się w wyniku finansowanych przez władze wakacji i premii w postaci podróży.



Mapa Środkowej i Wschodniej Syberii. Ewenkijski Okręg Autonomiczny i Tajmyrski (Dołgano-Nieniecki) Okręg Autonomiczny utraciły status autonomiczny 1 stycznia 2007 roku. Rysunek: J. Bussewitz na podstawie www.openstreetmaps.org.

kijskim. Wspomina on słowa starej kobiety, z którą przeprowadzał wywiad we wczesnych latach 1990., we wsi Chantajka, położonej niedaleko od dolnego biegu Jeniseju (patrz Mapa powyżej). Jako, że kobieta nie mówiła po rosyjsku, Anderson musiał skorzystać z pomocy lokalnego tłumacza:

„Podczas mojej ostatniej wizyty, poprosiłem ją, aby opisała miejsca, do których podróżowała będąc dzieckiem. Bardzo długo opowiadała o karawanach i zdradliwych przełęczach górskich. Dodatkowo, wspomniała osady handlowe w Turze i Turuchańsku, a także północną placówkę Wołoczańka w połowie drogi na do Chatangi. Przy nazwach tych miejsc moja tłumaczka uśmiechnęła się zawstydzona i przeprosiła, «Proszę wybaczyć tej starej kobiecie – ona musi być zniedołężniała – to niemożliwe, żeby (kiedykolwiek) widziała te miejsca». W linii prostej, odległość między tymi trzema punktami mierzy się w tysiącach kilometrów i są one oddzielone od siebie stromymi wąwozami gór Putorana. Choć prawdą jest, że podróżowanie między tymi punktami wydaje się niewyobrażalne dla mieszkańca wioski zależnego od monopolistycznych i nieefektywnych harmonogramów obywatelskiej władzy lotniczej, historie starej kobiety współgrają zarówno z opowieściami i z praktyką współczesnych *tundrowików* [t.j. myśliwych i hodowców reniferów] jak i archiwalnymi zapisami” (Anderson 2000, s. 131; por. Ingold 2011, s. 149).

Anderson (2000, s. 131, 135) relacjonuje również, że przywódca grupy pasterzy reniferów, z którym wędrował, nie był skłonny do tego, aby precyzyjnie określić region z którego pochodzi jego klan i powiedział „Starzy ludzie podróżowali wszędzie” dodając, że ziemia Ewenków była „wszędzie”. Odpowiedź pasterza reniferów mogła mieć pewne polityczne zabarwienie. Twierdząc, że ziemia Ewenków była „wszędzie”, uniknął on ugrzęźnięcia w potencjalnych sporach na temat ziemi z obcymi, w tym z biurokratami czy antropologami. Jednak, wypowiedź ta wzięta dosłownie, przypomina, że Ewenkowie byli kiedyś częścią niewyobrażalnie rozległych sieci handlowych. Długodystansowa wymiana handlowa była prowadzona przez gospodarstwa posiadające większe stada reniferów (Vasilevič 1969, s. 180). W języku rosyjskim, tego typu długodystansowe wędrowki są znane pod nazwą *kajury*. Słowo to zaczęło również odnosić się do zawodowych podróżników, którzy poruszali się pomiędzy centrami administracyjnymi a odległymi kołchozami na swoich saniach zaprzężonych w renifery, aż do lat 1960. (patrz też Amel'kin 1995). Geolodzy, górnicy, a także inni ludzie, którzy próbowali dostać się do rozległych złóż surowców mineralnych, również byli w ogromnym stopniu zależni od karawan złożonych z sań zaprzężonych w renifery (Campbell 2003, s. 112).

Oczywiście, nie wszyscy Ewenkowie pokonywali tak duże odległości jak te opisane przez starą kobietę. Zasięg myśliwych był zazwyczaj skromniejszych rozmiarów, ale przemierzanie dystansu kilkuset kilometrów było na porządku dziennym, na przykład w celu dostarczenia futer do osady handlowej albo do siedziby centrali kołchozu w nowo wybudowanych wioskach. Oprócz używania sań zaprzężonych w renifery jako środka transportu w zimie, ewenkijscy myśliwi używali nart kiedy było im wygodnie, poruszali się na piechotę¹⁰ w okresie kiedy nie było śniegu, a także przez cały rok jeździli po lesie wierzchem na reniferach.

Z końcem lat 1960., regularne przeprawy pomiędzy lasem a wsią zaczęto odbywać przy pomocy helikopterów, które zastąpiły renifery. Niewielkie samoloty były używane do lotów pomiędzy wioskami a centrum Okręgu. Od lat 1970. w wielu miejscach tajgi i tundry zaczęły pojawiać się skutery śnieżne (*burany*), pozwalające myśliwym i pasterzom podróżować na krótkie i średnie dystanse (Stammler 2009). Ogólnie rzecz biorąc, zarówno umiejętność jeżdżenia na reniferach, jak i kierowania saniami zaprzężonymi w renifery, popadły w zapomnienie, tak że dzisiaj niewiele jest już osób biegłych w tej sztuce i nadal praktykujących ten sposób podróżowania.

Tatiana Argounova-Low (2012) przytacza jeszcze jeden uderzający przykład z północnej części Centralnej Syberii, pokazujący jak bardzo bliskie więzi pomiędzy dwiema społecznościami Jakutów (Sacha), ucierpiały wskutek zarządzeń administracyjnych. Te dwie społeczności, to Olenek w Republice Sacha (wcześniej Jakucka

¹⁰ Praca ta nie poświęca szczególnej uwagi chodzeniu, jako sposobowi przemieszczania się. Brandišauskas (2016) oraz Safonova i Sántha (2011) opublikowały prace dotyczące specyfiki pieszego podróżowania Ewenków. Druga z nich opisuje [wspólne] chodzenie jako najważniejszą formę dotrzymywania towarzystwa pośród Ewenków, a także rodzaj aktywności, który współgra ze specyficznymi kulturowo formami myślenia. Długodystansowe piesze podróże są również wspomniane w niedawnych pracach Argounovej-Low (2012, s. 203) i Campbella (nie datowane).

Autonomiczna Republika Radziecka) i Jessej, która po kontrowersyjnej decyzji podjętej w 1930 roku, stała się częścią Ewenkijskiego Okręgu Autonomicznego (patrz: Anderson 2000, s. 155–7):

„Jedną z istotnych historii, często opowiadanych zarówno w Jessej jak i w Olenku, dotyczy bardzo powszechnego kiedyś, a prawie niepraktykowanego obecnie, *podriadu*. *Podriad*, to długa karawana reniferów pociągowych, która była wykorzystywana do przewożenia towarów z osad handlowych (*faktorii*) zanim samoloty i ciężarówki transportowe częściowo zastąpiły sposób podróżowania do centrów a znaczenie dróg zmniejszyło się. Jak opisał to jeden z informatorów [...]: «Moi rodzice pracowali w *podriadzie* do Delinde [Zilindy], Suchany, Sasyłach [...] Kiedy został założony sowchoz [...] *podriad* zniknął. Od 1961 roku większość produktów była dostarczana przez samoloty» (notatki terenowe, 2004). Jeszcze przed 1961 rokiem całe rodziny zatrudniane były w *podriadzie*, aby transportować żywność i inne artykuły. Jedną podróż do najdalszej faktorii mogła zająć trzydzieści dni» (Argounova-Low 2012, s. 196).

Społeczności wcześniej połączone częstą wymianą towarów, a także trwałą tradycją mariaży, zostały podzielone granicą administracyjną. Podział ten był procesem zachodzącym stopniowo. „Granica została umocniona w latach 50-tych XX w., kiedy komunikowanie się oraz regularne podróże na reniferach pomiędzy dwiema wioskami zostały zakazane przez władzę pod pretekstem kwarantanny. [...] Następnie jednak, nieregularne połączenia lotnicze, które pojawiły się w późnych latach 50-tych XX w. zostały całkowicie zlikwidowane” (Argounova-Low 2012, s. 193). W dzisiejszych czasach, podróż z Jessej do Olenka wymaga dużego objazdu, przez Turę, Krasnojarsk i Jakuck. W zależności od pogody, dostępnych połączeń lotniczych i miejsc w samolocie, taka wyprawa może trwać nawet tyle co podróż saniami zaprzęgniętymi w renifery (trzy tygodnie). Z tego przykładu można wywnioskować, że tak jak w innych częściach Arktyki, nakreślenie granic administracyjnych często powoduje kanalizację ruchu, zmieniając wcześniejsze różnorodne i wielokierunkowe połączenia podobne do sieci w unilinearne, bardziej przypominające strukturę drzewa, ściśle podążając za hierarchią centrów administracyjnych od niższych do wyższych poziomów a następnie z powrotem do niższych (por. Humphrey 2014, s. 11–12)¹¹.

Te zmiany w częstotliwości, zasięgu, kierunku i środkach przemieszczania się ludzi, miały tak obowiązujący i powszechny charakter, że wytworzyły zupełnie nowe reżimy mobilności. Craig Campbell (2003), który również prowadził badania terenowe pośród Ewenków, opisuje ten proces, jako wstęp do sowieckiego systemu zmechanizowanego podróżowania. To ujednoczenie mobilności było szczególnie silne w kontekście, w którym od każdego obywatela oczekiwano posiadania jednego, ściśle określonego, miejsca zamieszkania i „przynależności” w sensie administracyjnym (patrz: Anderson 2000, s. 156). Ponadto, środki transportu wraz z subsydiowanym paliwem, były w coraz większym stopniu zapewniane przez państwo, co zaowocowało

¹¹ Można by przytoczyć wielorakie przykłady pokazujące, jak wcześniejsze połączenia „północ-północ” zostały osłabione, na rzecz wzmocnienia więzi „północ-południe”, tak że osoba podróżująca do sąsiedniego okręgu administracyjnego musiała najpierw wybrać się na południe, aby dostać się do infrastrukturalnych podstaw Syberii – łańcucha miast znajdujących się wzdłuż linii Kolei Transsyberyjskiej – albo nawet do Moskwy, aby móc w końcu znowu udać się w kierunku północnym i wschodnim.

przekształceniem ludzi dobrze orientujących się w terenie, potrafiących samodzielnie znaleźć drogę, w zależnych pasażerów. Lotnictwo bowiem, mimo że szybkie, może być postrzegane jako niebezpieczne, ponieważ nie zależy od człowieka, a od zawodnego działania skomplikowanego systemu technologicznego (Urry 2007, s. 53–54, 139–140; patrz też Safonova, Sántha 2011, s. 94).

Opracowanie Campbella rozważa nie tylko katastrofalne zakłócenie sowieckiej sieci transportowej w pierwszej połowie lat 1990., ale również zwraca uwagę na fakt, pomijany jak dotąd przez badaczy społecznych piszących o Syberii, że pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych, myśliwi i pasterze byli upoważnieni do otrzymywania świadczeń socjalnych takich jak subsydiowane wczasy nad Morzem Czarnym, w kurortach na Kaukazie, w Azji Centralnej, Leningradzie, Moskwie, itp. Niektórzy z nich wyjeżdżali również na opłacane przez władze wycieczki motywacyjne, przyznawane w dowodzie uznania wybitnych osiągnięć w pracy (przekroczenie planów produkcyjnych). W konsekwencji, niektóre, chociaż nie wszystkie, rodziny ewenkijskie doświadczyły nowej odrębnej formy mobilności, której dotychczas nie znały. Istnieją nawet nieliczne relacje o syberyjskich hodowcach reniferów wyjeżdżających do Pragi (Vitebsky 2005, s. 45) czy Montrealu w Quebecu (Campbell 2003, s. 111) w czasach sowieckich. Ponadto, służba wojskowa wiodła młodych mężczyzn do odległych części Związku Radzieckiego albo do oddziałów radzieckich w Polsce lub Niemczech. Tym co wydaje się godne uwagi, w związku z tego typu podróżami w kontekście przejścia z koczowniczego na osiadły tryb życia, jest fakt, że umożliwione przez państwo programy podróży i infrastruktura pozwoliły części populacji doświadczyć nowych miejsc podróży, środków transportu, celów podróży, a także nowych form towarzyskości w czasie podróży (np. podczas podróży pociągiem). Te nowe formy mobilności zostały wytworzone i podtrzymane w latach 1970–1980. dzięki inicjatywom państwa, scentralizowanych związków zawodowych (*Profsojuz*), itp. ale nie mogły już funkcjonować po 1991 roku. Upadek lotnictwa i brak paliwa pozostawił wiele społeczności północnych samym sobie. Po roku 2000, sytuacja stopniowo się poprawiała, jednak dla wielu Ewenków z bardziej odległych miejscowości, mobilność jest dziś dużo bardziej ograniczona niż w późnych czasach sowieckich.

Nowe formy mobilności potrzebują również nowych umiejętności i wiedzy. Nauka wsiadania do helikoptera, kiedy silnik pracuje, niesie za sobą swoiste wyzwania. Prowadzenie samochodu wymaga ściśle określonych umiejętności, w tym rozpoznawania znaków drogowych. Korzystanie z transportu publicznego (na przykład moskiewskiego metra) wymaga nie tylko ogólnej piśmienności i umiejętności czytania abstrakcyjnych map, ale również pewnej wiedzy lokalnej. Długodystansowe podróże pociągiem po Związku Radzieckim, jak również po współczesnej Rosji, są uderzającym przykładem tego jak pasażer musi nauczyć się podstawowych zasad zachowania w wagonie, przyzwyczaić się do określonego wyposażenia technicznego (m.in. kranu z wodą, bojlera), dowiedzieć się, które kuszetki są najwygodniejsze i na których stacjach po drodze najlepiej jest kupić jedzenie. W sumie, każdy sposób podróżowania wymaga określonych umiejętności i wiedzy, których nauka jest bardziej lub mniej trudna (patrz Aporta 2004):

„Dla myśliwego, czy pasterza reniferów zarówno w Jessei jak i w Olenku, znajomość dróg różni się od wiedzy, która zapisywana jest w formie skodyfikowanej (mapy, znaki drogowe i kodeksy drogowe). Ten pierwszy typ wiedzy nie istnieje w formie pisemnej; za to składa się ze znajomości kierunków, wprawy w ocenie powierzchni drogi, zdolności rozróżniania jakości śniegu, a także sezonowych zmian w warunkach na drodze oraz znajomości tras koczowania” (Argounova-Low 2012, s. 203).

Kirill Istomin i Mark Dwyer (praca złożona do wydawnictwa) zwracają uwagę na różnice w umiejętnościach nawigacji pomiędzy pasterzami reniferów w tundrze i pilotami helikopterów. W zależności od środka transportu, ludzie używają różnych metod orientowania się w terenie, triangulacji i zapamiętywania krajobrazów. Sterowanie helikopterem jest skomplikowane, ale kierowanie reniferem wydaje się być jeszcze trudniejsze, z tego względu, że człowiek musi liczyć się z potrzebami zwierzęcia i przewidywać jego zachowania. Dotarcie z punktu A do punktu B, może się powieść tylko dzięki współdziałaniu odczuwającego człowieka z odczuwającym zwierzęciem. Ponieważ umiejętności i wiedza dotycząca współpracy pomiędzy reniferem a osobą, która na nim podróżuje, są szczególnie subtelne, odtworzenie ich jest bardzo trudne, zwłaszcza kiedy nie są już regularnie wykorzystywane i popadają w zapomnienie.

Reasumując: „ogradzanie poznawcze” (*cognitive enclosure*) jest skutkiem zmiany miejsca zamieszkania, przesiedlenia lub innych procesów będących wynikiem działań politycznych, które sprawiają, że ludzie tracą zdolność przetrwania w określonym środowisku a także umiejętność skutecznego poruszania się, i odnajdywania w przestrzeni przez dłuższy czas bez użycia elektronicznych urządzeń. Zjawisko, które tu opisałem, jest wyraźnie zbiorowe, chociaż proces zapominania występuje indywidualnie. Procedura uczenia – czy to przez własne doświadczenia, czy przy pomocy innych – zostaje przerwana. Nawet jeśli członkowie społeczności otrzymają możliwość odkrywania nowych miejsc, nauczą się nowych sposobów podróżowania i zapoznają się z nowymi sposobami życia, to fakt, że zostali wyjęci z naturalnego otoczenia, mimo wszystko wywiera wpływ na ich percepcję przestrzeni. Przytoczona wcześniej historia starej kobiety, która przemierzała ogromne dystanse i młodej tłumaczki, która uznała to za niemożliwe („ona musi być zniedołężniała”) obrazuje zmniejszenie obszaru, które nie jest jedynie fizyczne, ale również kognitywne: dla członków młodszych pokoleń, nawet myśl o takiej podróży przekracza granice wyobraźni.

ODPOCZYWANIE, SIEDZENIE I KUCANIE

Dotychczas skupiałem się na przesiedleniach i wynikających z nich zmianach w percepcji przestrzeni. Można je skategoryzować jako skutki polityki mającej na celu zmianę stylu życia nomadów na osiadły, na poziomie makro. Istnieje jednak, inny aspekt poznawczego ogradzania (*cognitive enclosure*), który chciałbym teraz rozwinąć. Skala tego zjawiska może być mierzona w metrach, a nawet w centymetrach. Dlatego będę je rozważał w ramach części poświęconej poziomowi mikro. Mam na myśli bardzo podstawowe formy ruchu i postawy ciała, które zazwyczaj są wykonywane zupełnie bezrefleksyjnie, chyba że staną się niemożliwe do wykonania

z powodu jakiejś przeszkody. W takich chwilach, kiedy nawyki zostają zaburzone, ruchy cielesne wymagają refleksji.

Pomimo bogactwa prac jakie powstały w dziedzinie antropologii ciała, od czasów Gordona Hewes'a (Hewes 1955, 1957, 1966) w pracach antropologicznych nie poświęcono zbyt wiele uwagi nawykowi związanemu z postawą ciała. Hewes stworzył międzykulturową analizę zachowań związanych z różnymi pozycjami ciała (szczególnie siedzenia, kucania i klęczenia) na podstawie zdjęć i innych materiałów wizualnych lub pisemnych. Co ciekawe, zaznaczył on, że „kultury Syberii Północnej nie są reprezentowane ze względu na brak ilustracji w niewielkiej ilości źródeł dotyczących tego terenu, jaka była [...] dostępna” (Hewes 1955, s. 236). Fotografie i rysunki ekspedycji przeprowadzającej Spis Polarny w latach 1926–27 mogą być użyte retrospektywnie, aby wypełnić tę lukę, mimo że istnieją pewne techniczne i estetyczne aspekty zdjęć z tego okresu (tak, jak i z późniejszych), które tworzą pewien stopień sztuczności reprezentacji¹². Hewes również zdaje sobie sprawę ze sztuczności prezentowanej przez ludzi pozujących do fotografii: „trzeba założyć, że możliwe jest odróżnienie pozycji narzuconych podmiotom przez fotografa, od tych wynikających z przyzwyczajenia” (1955, s. 234). Na podstawie tej analizy danych, Hewes dochodzi do wniosku, że:

„Sposoby budowania domów mają swoje odbicie w [postawie ciała] [...]. Teren i rodzaj roślinności mogą warunkować sposób siedzenia czy stania na zewnątrz. W regionie gdzie trawa jest wysoka, pasterz musi stać, aby móc doglądać swojej trzody, podczas gdy w regionie gdzie trawa rośnie nisko, może siedzieć lub kućać” (1957, s. 128).

To zdanie, chociaż zbyt ogólnej natury, wskazuje na znaczenie pozycji ciała w różnych miejscach zamieszkania i środowiskach. Zasadnym wydaje się przypuszczenie, że długoterminowe zmiany w miejscu pobytu (zamieszkania) albo środowisku naturalnym, spowodują przeobrażanie się nawyków związanych z postawą ciała. Jednakże, nie udało mi się odnaleźć żadnej próby opisu zmian, czy przekształceń w sposobie poruszania się, jakie miały miejsce w wyniku przejścia z koczowniczego na osiadły tryb życia¹³.

Wymowny głos w dyskusji o zmianach w posturze ciała zabrał sowiecki etnograf Michaił A. Sergeev, w artykule z 1948 roku, kiedy państwowy projekt mający na celu osiedlenie ludów koczowniczych był w pełnym rozkwicie w tej części Syberii:

¹² Ludzie przeprowadzający spis używali mieszkowych aparatów wielkoformatowych. Aby zdjęcia były ostre, osoby fotografowane musiały pozostawać w bezruchu przez pięć do dziesięciu sekund. Dziękuję Davidowi G. Andersonowi za przypomnienie mi o tym fakcie.

¹³ Koncepcja cielesnej *hexis* autorstwa Pierre'a Bourdieu charakteryzuje postawę ciała jako nabytą, ale trwałą właściwość odtwarzającą różnice kulturowe i dystynkcję klas: „(Cielesna) *hexis* jest mitem zrealizowanym, przyswojonym, zmienionym w trwałą dyspozycję, stały sposób zachowania, mówienia, chodzenia, a tym samym czucia i myślenia [...]. To, co zostanie w taki sposób przyswojone, znajduje się poza zasięgiem świadomości, a zatem nie zagrazi mu przemyślane i zaplanowane przekształcenie, a nawet wysłowienie” (Bourdieu 2007, s. 219, 224, zacytowane przez Starretta 1995, s. 953). Mimo że koncepcja cielesnej *hexis* może zostać spełniona po dłuższym badaniu tego zagadnienia, nacisk jaki autor kładzie na performatywność, nie pomaga wyjaśnić nieprzemysłanego przekształcenia postaw ciała i sposobów poruszania się.

„Prawdziwi myśliwi, tacy jak Tunguzi czy Łamuci (Eweni), nie mogą wyobrazić sobie, jak to jest możliwe, że ktoś żyje stale w jednym miejscu. Tunguzi z okolic [rzek] Sym i Ket nie wiedzieli skąd wziąć drewno na opał, kiedy ścieli wszystkie krzewy wokół domu a nie wyruszyli w tajgę, [nie wiedzieli] gdzie szukać wody zimą, kiedy większa grupa ludzi osiedliła się w jednym miejscu na stałe. Po tym jak koczownicy wprowadzili się do «prawdziwych» domów, dość często opuszczali je i wracali do «poprzedniego stanu». Byli zdezorientowani przestrzenią ograniczoną ścianami, rozmiarem nowego mieszkania i nieobecnością ogniska do którego przywykli. Ciężko im było przyzwyczaić się do tego, aby nie prowadzić całego życia codziennego na podłodze, a [w zamian] zacząć używać stołów, stołków i łóżek [...]. Łamuci z rejonu Ochocka wyrąbywali dziurę w [drewnianej] podłodze swoich nowych domów, żeby móc rozpalić ognisko, a także wykonywali otwór [w suficie] dla dymu [żeby mógł uchodzić]. Tunguzi z Tokmy skarżyli się, że czują się chorzy w swoich domach, zapadają na przeziębienie. Ich żony, które były przyzwyczajone do siedzenia w jednym i tym samym miejscu przy ognisku mając wszystko pod ręką, narzekały: «W domu jest źle; jest ciemno i trzeba chodzić» (Sergeev 1948, s. 68–69)¹⁴.

Na pierwszy rzut oka, stwierdzenie, że „trzeba chodzić” wydaje się sprzeczne z intuicją. Wszakże, zakładamy, że *nomadzi są w ruchu*, podczas gdy ludzie osiedli są dosłownie „osadzeni” w swoich domach. Dlaczego zatem kobiety narzekały, że muszą chodzić? Mówiły tak, ponieważ ich domowa przestrzeń działania była względnie niewielka, gdy na co dzień mieszkały jeszcze w namiocie.

Aby to wyjaśnić, omówię fotografię (zdjęcie nr 5) z moich badań terenowych przeprowadzanych wśród Komiaków (Komi), pasterzy reniferów (Habeck 2005, 2006). Przytoczenie tego przykładu może wydawać się nieuzasadnione, jako że Komiacy mieszkają ponad dwa tysiące kilometrów dalej na zachód. Jednakże, oni również używają stożkowatych namiotów i przemierzają duże odległości. Ta ilustracja pomoże nam zrozumieć, w jaki sposób ludzie siedzą, kucają lub odpoczywają w ograniczonej przestrzeni wnętrza namiotu. Młody pasterz obcina włosy swojego krewnego w środku namiotu. Obaj chłopcy siedzą na deskach, które pełnią funkcję podłogi w jego centralnej części. Stołek nie jest używany, mimo, że jest dostępny: można zauważyć składany mebel w tle. Został wrzucony na tyły namiotu, gdzie ziemia pokryta jest skórą reniferów. Również poduszki i koce są przechowywane na tyłach namiotu. Używa się ich jako pościeli w nocy. W ciągu dnia, można spocząć na tej części podłogi opierając się o koce i poduszki.

Większość prac domowych należących do kobiet, można wykonać w przestrzeni o zasięgu kilku metrów. Ruchy ciała w namiocie wyraźnie różnią się od tych w mieszkaniu czy w domu. Jest to nawet bardziej wyraźne w przypadku ewenkijskich stożkowatych namiotów, niż w przypadku tych należących do Komiaków, ponieważ namioty Ewenków były mniejszych rozmiarów, zarówno jeżeli chodzi o wysokość jak i średnicę. Czynności takie jak wejście do namiotu, przejście przez stożkowatą przestrzeń czy spożywanie posiłku przy stole o krótkich nogach, powodują niewielkie, jednak

¹⁴ Obserwacje Sergeeva były opublikowane w pracy zbiorowej sowieckich etnografów (Levin, Potapov 1956, s. 566–567, angielskie tłumaczenie: 1964, s. 508–509). Podobna relacja w odniesieniu do innego kontekstu (fińskiej części Laponii, 1936) została podana przez Mazzullo (2005, s. 189), który przytoczył wypowiedź kobiety Sámi wspominającej trudności w przyzwyczajeniu się do życia w domu: „musiała nauczyć się robienia wszystkiego na stojąco, i wydawało jej się to bardzo męczące i niewygodne”.



Zdjęcie nr 5. Dwóch młodych Komiaków, pasterzy reniferów, wewnątrz namiotu. Fot. Joachim Otto Habeck, rzeka Sandiwej, Nieniecki Okręg Autonomiczny, 4 maja 1999.

zauważalne utrudnienia dla nieprzyzwyczajonego obcego, który odwiedza namiot pasterzy reniferów z ludu Komi. Jeśli o mnie chodzi, muszę przyznać, że zawsze było mi trudno siedzieć ze skrzyżowanymi nogami, podczas gdy dla wielu pasterzy z którymi mieszkalem, pozycja ta wydawała się być wygodna.

Patrząc na archiwalne rysunki i fotografie (zdjęcia nr 6 i 7), wykonane przez osoby przeprowadzające spis w 1926 i 1927 roku na brzegach Tunguzki oraz sąsiednich rzek, można zaobserwować wiele różnych sposobów siedzenia i kucania, gdy brak jest krzeseł. Jako przykłady zaprezentuję fotografię (zrobioną przez N. V. Susziline) i rysunek (wykonany przez A. P. Lekarenko). Porównując te dwie formy przedstawienia, zdjęcie wydaje się mieć większą wartość empiryczną niż rysunek, jednak ta druga forma nie jest naznaczona techniczną i estetyczną tendencją do pozowania do zdjęcia, wspomnianą powyżej. Zdjęcie nr 6 było prawdopodobnie wykonane z intencją zminimalizowania efektu pozowania, dążąc do ukazania ludzi w naturalnych pozach. Przedstawia ono dziesięć osób, z których kilkoro wydaje się zwracać uwagę na czynność fotografowania. Niektórzy z nich siedzą na ziemi (z podwiniętą jedną nogą lub ze skrzyżowanymi nogami), jedna osoba siedzi na powalonym pniu drzewa, wszyscy zgromadzeni są wokół ogniska i sprzętu kuchennego. Na zdjęciu widać również stosunkowo niewielki rozmiar namiotu. Zdjęcie nr 7 przedstawia kobietę i przestrzeń jej pracy wewnątrz takiego namiotu: gotowania, szycia i wielu innych różnorodnych czynności, które wykonywane są siedząc na podłodze z nogami



Zdjęcie nr 6. Grupa Ewenków siedząca przed stożkowatym namiotem, fot. Nil V. Suszilin, 25 lub 26 czerwca 1927, okolice Wanawary. Źródło: <http://www.abdn.ac.uk/polarcensus/Girshfeld.htm> (KKKM 7930-1-03-08)

wyciągniętymi przed siebie (przy wyprostowanych plecach). Potrzebne przedmioty znajdują się w zasięgu ręki. Jako że namiot nie jest podzielony ścianami, narzędzia, torby, naczynia, itp. są zazwyczaj widoczne i mogą być szybko odnalezione. Przedmioty są przypisane do określonych części namiotu, ale nie *ograniczone* (*enclosed*) oddzielnymi pomieszczeniami.

Narzekanie kobiet na to, że „trzeba chodzić”, dotyczyło przede wszystkim stopnia podzielenia przestrzeni ich codziennych aktywności. Musiały chodzić, aby móc wykonywać swoje obowiązki. Rzeczy nie znajdują się bowiem na swoim miejscu, rozproszone po różnych częściach domu. Na pewno, wiele codziennych zwyczajów również jest przestrzennie podzielonych wewnątrz *i wokół* koczowniczego namiotu. Kobiety chodzą dookoła zbierając drewno i jagody czy przynosząc wodę; w niektórych przypadkach zajmują się psami czy reniferami, które znajdują się w sąsiedztwie namiotu. Uważam jednak, że przejście z życia w namiocie do życia w domu przynosi istotne zmiany w elementarnych formach ruchu ciała, a kiedy te zmiany następują, prawdopodobnie wywierają wpływ na doświadczające je jednostki. Dana osoba musi nauczyć się, jak żyć w domu. Przykłady, które zaprezentowałem w tej części ukazują, że nauka ta była bardzo świadomym, a często nawet bolesnym procesem.



Zdjęcie nr 7. Ilustracja narysowana przez Andrieia P. Lekarenko (brak daty, prawdopodobnie późne lata 1920.). Tytuł: „W czumie. Kobieta przy pracy”. Źródło: <http://www.abdn.ac.uk/polarcensus/Lekarenko.htm> (KKKM 7930-1-08-16).



Zdjęcie nr 8. Para Czukczów siedząca przy kuchennym stole. Oryginalny tytuł brzmi: „W nowym domu. Rejon Anadyr. Kołchoz imienia J.W. Stalina”. Źródło: Levin, Potapov 1956, s. 927 (opublikowane również w Levin, Potapov 1964, s. 825).

„Siedzenie na krześle i używanie mebli, prawdopodobnie główne wyróżniki atrybutów cywilizacji zachodniej związanych z postawą ciała, występują równolegle [...]. Co prawda, kamień, półka skalna, kłoda, czy podest domu, mogą służyć jako ławka, ale w rzeczywistości ludzie nieposiadający specjalnych mebli służących do tego celu, rzadko siadają w taki sposób jak my” (Hewes 1957, s. 124).

Tak więc meble mają wpływ na pozycje przyjmowane przez ludzi, a także na sposób w jaki poruszają się oni po mieszkaniu. Podsumowując moje rozważania dotyczące zmian w ruchach ciała i postrzeganiu przestrzeni domowej, zaprezentuję fotografię przedstawiającą pożądaną końcowy efekt zmiany trybu życia koczowników na osiadły, zgodny z planami polityków radzieckich, etnografów oraz autorów procesu osiedlania koczowników w połowie XX wieku (zdjęcie nr 8). Ukazuje ono parę Czukczów (północno-wschodnia Syberia) cieszących się z życia w swoim nowo wybudowanym i gustownie urządzonej domu. Zdjęcie ma prezentować osiągnięcia ludności tubylczej z sowieckiej Dalekiej Północy: na krzesłach lub stołkach siedzi para, ich ręce oparte są o stół, który ustawiony jest naprzeciwko okna, co sprawia, że pokój jest jasny i uwypuklona jest czystość pomieszczenia. Dom w rosyjskim stylu był postrzegany jako najbardziej pożądaną typ mieszkania w latach 1950., tak jak mieszkanie w sowieckim wielopiętrowym bloku, z centralnym ogrzewaniem i bieżącą wodą w latach 1980. Pokoje są stworzone do siedzenia, nie do kucania.

PODSUMOWANIE

W tym artykule starałem się pokazać, jak biurokratyczne podzielenie przestrzeni koczowników łączy się ze zmianami w posiadanych przez nich umiejętnościach i, co ważne, w ich własnym postrzeganiu przestrzeni. Dla tych form podziału codziennego świata używam określenia „ogradzanie poznawcze” (*cognitive enclosure*). Zilustrowałem to przykładami różnych procesów uczenia się i zapominania: utraty znajomości określonych krajobrazów i przyzwyczajania się do nowych, bardziej ograniczonych przestrzeni; porzucenie tradycyjnych sposobów podróżowania i stawanie się fizycznie i mentalnie zależnymi od innych, nowych; opuszczenie namiotu ze specyficznym układem przestrzennym i nauka mieszkania w domu. Te różniące się od siebie procesy, mimo że są związane z odmiennymi skalami ruchu, wszystkie są wynikiem tego samego, przeprowadzonego przez państwo projektu, mającego na celu zmianę trybu życia nomadów na osiadły. Tego typu działania w stosunku do ludów koczowniczych miały miejsce nie tylko w Związku Radzieckim, ale również w Finlandii (patrz, np. Mazzullo 2005), Kanadzie (Dawson 2003a) i w innych miejscach. Jednak tym co wydaje się szczególne dla doświadczeń sowieckich jest specyficzna wersja socjalistycznego projektu modernizacyjnego, z charakterystyczną dla niej masową kolektywizacją i względnie jednakowym sposobem implementacji projektu na Dalekiej Północy ZSRR.

Oczywiście, istnieje jeszcze wiele dodatkowych aspektów wychodzących poza ograniczony zasięg tego artykułu, na przykład: problem adaptacji nowych mieszkań w taki sposób, aby umożliwiły kontynuowanie nawyków związanych z przygotowywaniem jedzenia, socjalizacją, spaniem, itp. (Dawson 2003b), czy zagadnienie sposobu

poruszania się w różnych środkach transportu (Simonova (2007) pisze np. o „koczowniczej przestrzeni” wagonów i pociągów Kolei Transsyberyjskiej, pozornie zaprzeczając przytoczonym przeze mnie argumentom). Szczegółowe badania antropologiczne dotyczące zmian w praktykach związanych z wykorzystaniem reniferów w celach transportowych i ogólnie relacji człowiek-zwierzę (renifer), były prowadzone niedawno pośród społeczności Ewenków (Brandišauskas 2012, 2016). Jednak moim podstawowym celem było pokazanie tego, w jaki sposób osiedlanie koczowników zmienia nie tylko określoną przestrzeń działań danej osoby, ale również jej ciało i percepcję.

Podziękowania

Dziękuję Kirillowi Istominowi, Peterowi Koch, Nuccio Mazullo, Tatianie Safonovej i Istvánowi Sántha za komentarze odnośnie wcześniejszych szkiców tego artykułu. David G. Anderson dał mi wiele wartościowych sugestii i uwag, za które jestem szczególnie wdzięczny. Jemu, Craigowi Campbellowi, Nikolajowi V. Martynowiczowu z Krasnojarskiego Okręgowego Muzeum Studiów Regionalnych, oraz wielu innym współpracownikom należą się specjalne podziękowania za pracę, jaką włożyli w udostępnienie szerszej publiczności zdjęć i rysunków autorstwa członków ekspedycji wykonującej Spis Polarny. Wyrazy wdzięczności należą się również Altainaiowi Pankagirowi i innym moim interlokutorom w Turze (były Ewenkijski Okręg Autonomiczny) a także rodzinom pasterzy reniferów z Ust'-Usa i Novikboża, które życzliwie zaprosiły mnie do tego, bym dzielił z nimi przestrzeń ich codziennego życia.

Tekst był początkowo opublikowany w antologii „Nomadic and indigenous spaces. Productions and cognitions”, pod redakcją Judith Miggelbrink, J. Otto Habeka, Nuccio Mazzullo i Petera Koch, Ashgate, Farnham, Surrey (2013), s. 155–179. Podziękowania należą się Ashgate Publishing Ltd. za zgodę na publikację artykułu w języku polskim. Serdecznie dziękuję także Annie Lewickiej za przekład tekstu i Jarosławowi Derlickiemu za redakcję.

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

- GAEAO 7-1-95-1: Gosudarstvennyj arhiv Ėvenkijskogo avtonomnogo okruga, fond 7, opis' 1, ed. hr. 95, list 1, „Otčet ob osedanii kočevnikov po Ėvenkijskomu nacional'nomu okrugu za period s 1 [ánvará] 1940 po 1 [sentábrá] 1940”.
- GAEAO 7-1-112-11: Gosudarstvennyj arhiv Ėvenkijskogo avtonomnogo okruga, fond 7, opis' 1, ed. hr. 112, list 11, „Protokol obšego sobranija členov Vi-vinskogo PPO “im. Stalina”, faktoriá Vi-vi, ot 9 [avgusta] 1940 goda”.

Dokumenty KKKM można odnaleźć przy pomocy podanych numerów na stronie: www.abdn.ac.uk/polarcensus/.

LITERATURA

- Allemann Lukas 2010, *Die Samen der Kola-Halbinsel. Über das Leben einer ethnischen Minderheit in der Sowjetunion*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Amel'kin Anatolii A. 1995, *Narty*, Ėvenkijskij okružnoj institut usoveršenstvovaniá učitelej, Tura.
- Anderson David G. 1992, Property rights and civil society in Siberia. An examination of the social movements of the Zabaikal'skie Evenki, *Praxis International*, vol. 12, no. 1, s. 83–105.

- 2000, *Identity and ecology in arctic Siberia. The number one reindeer brigade*, Oxford University Press, Oxford.
 - 2011, The Polar Census and the architecture of enumeration, [w:] *The 1926/27 Soviet Polar Census Expeditions*, red. D.G. Anderson, Berghahn, New York, s. 1–32.
- Anderson David G., Campbell Craig 2009, Picturing Central Siberia. The digitization and analysis of early twentieth-century Central Siberian photographic collections, *Sibirica*, vol. 8, no. 2, s. 1–42.
- Aporta Claudio 2004, Routes, trails and tracks. Trail breaking among the Inuit of Igloodik, *Études/Inuit/Studies*, vol. 28, no. 2, s. 9–38.
- Argounova-Low Tatiana 2012, Narrating the road, *Landscape Research*, vol. 37, no. 2, s. 191–206.
- Bloch Alexia 2004, *Red ties and residential school. Indigenous Siberians in a post-soviet state*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia.
- Bourdieu Pierre 1997, *Outline of a theory of practice*, Cambridge University Press, Cambridge. [Przekład Polski: Bourdieu Pierre 2007, *Szkic Teorii Praktyki*, tłum. W. Kroker, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty].
- Brandišauskas Donatas 2012, Making a home in the taiga. Movements, paths and signs among Orochen-Evenki hunters and herders of Zabaikal Krai (South East Siberia), *Journal of Ethnology and Folkloristics*, vol. 6, no. 1, s. 9–25.
- 2016, *Leaving footprints in the taiga. Luck, spirits and ambivalence among the Siberian Orochen reindeer herders and hunters*, Berghahn, New York.
- Campbell Craig 2003, Contrails of globalization and the view from the ground. An essay on isolation in east-central Siberia, *Polar Geography*, vol. 27, no. 2, s. 97–120.
- b.d., *Mobilization and isolation as outcomes of a dysfunctional Soviet landscape*, wystąpienie na Annual Young Researchers Conference “Russia in Global Context: Peoples, Environments, Policies” w Havighurst Center for Soviet and Post-Soviet Studies, Oxford, Ohio, 7–9 November 2003 [http://miamioh.edu/cas/_files/documents/havighurst/2003/campbell.pdf]
- Czaplicka Maria 2013 [1916], *Mój rok na Syberii*, tłum. H. Kossak-Nowocień, Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej, Toruń.
- Dawson Peter C. 2003a, Analysing the effects of spatial configuration on human movement and social interaction in Canadian Arctic communities, *Proceedings of the 4th International Space Syntax Symposium*, 37.1–37.14. [<http://www.spacesyntax.net/symposia-archive/SSS4/fullpapers/37DawsonAnlypaper.pdf>]
- 2003b, Examining the impact of Euro-Canadian architecture on Inuit families living in Arctic Canada, *Proceedings of the 4th International Space Syntax Symposium*, 21.1–21.16. [<http://www.spacesyntax.net/symposia-archive/SSS4/fullpapers/21Dawsonpaper1.pdf>].
- Donahoe Brian 2006, Who owns the taiga? Inclusive vs. exclusive senses of property among the Tozhu and Tofalar, *Sibirica*, vol. 5, no. 1, s. 87–116.
- Duncan John 2010, *How intelligence happens*, Yale University Press, New Haven CT.
- Fondahl Gail 1998, *Gaining ground? Evenkis, land and reform in Southeastern Siberia*, Allyn and Bacon, Boston.
- Forsyth James 1992, *A History of the Peoples of Siberia. Russia's North Asian Colony, 1581–1990*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Habeck J. Otto 1998, Seßhaftwerdung und Seßhaftmachung sibirischer Rentiernomaden. Siedlungsstruktur und Siedlungsgeschichte im Ewenkischen Autonomen Kreis, *Berichte aus dem Arbeitsgebiet Entwicklungsforschung am Institut für Geographie Münster*, vol. 30, Westfälische Wilhelms-Universität Münster, Institut für Geographie, Münster.
- 2005, *What it means to be a herdsman. The practice and image of reindeer husbandry among the Komi of Northern Russia*, LIT, Münster.
 - 2006, Experience, movement and mobility. Komi reindeer herders' perception of the environment, *Nomadic Peoples*, vol. 10, no. 2, s. 123–141.

- Hewes Gordon W. 1955, World distribution of certain postural habits, *American Anthropologist*, vol. 57, no. 2, s. 231–244.
- 1957, The anthropology of posture, *Scientific American*, vol. 196, no. 2, s. 122–132.
 - 1966, The domain posture, *Anthropological Linguistics*, vol. 8, no. 8, s. 106–112.
- Humphrey [Hamfri] Caroline 2014, Izmenenie značivosti udalennosti v sovremennoj Rossii, *Ėtnografičeskoe obozrenie*, vol. 2014, no. 3, s. 8–24.
- Ingold Tim 2011, *Being alive. Essays on movement, knowledge and description*, Routledge, London.
- Istomin Kirill V., Dwyer Mark J. [w druku] *Reindeer herders' thinking*, Ashgate Publishing Ltd., Surrey.
- Levin Maksim G., Potapov Leonid P. (red.) 1956, *Narody Sibiri*, Izdatel'stvo Akademii Nauk SSSR, Moskva–Leningrad.
- 1964, *The Peoples of Siberia*, University of Chicago Press, Chicago.
- Lipiński Wojciech 2003, Ewenkowie w Jakucji, *Sprawy Narodowościowe*, t. 22, s. 153–160.
- Mazullo Nuccio 2005, *Perception, tradition and environment among Sámi People in Northeastern Finland*, rozprawa doktorska, University of Manchester.
- N. N. 1941, Suglan (osedanie kolhozov), *Ėvenkijskaâ Novaâ Žizn'*, wydanie specjalne 1941 roku, s. 23.
- Povoroznyuk Olga 2007, Reindeer herders and hunters of eastern Siberia. Life of Kalar Evenks, [w:] *International handbook of research on indigenous entrepreneurship*, red. L. P. Dana, R. B. Anderson, Edward Elgar, Cheltenham, s. 137–154.
- Safonova Tatiana, Sántha István 2011, Mapping Evenki Land. The study of mobility patterns in eastern Siberia, *Folklore: Electronic Journal of Folklore*, vol. 49, no. 3, s. 71–96. [<http://www.folklore.ee/folklore/vol49/evenki.pdf>].
- Sergeev Mark 1948, Die kleinen Völker des Nordens in der Epoche des Sozialismus. *Sowjetwissenschaft*, vol. 1948, no. 4, s. 29–74.
- Simonova Veronika V. 2007, TransSib. Put' v žizni, žizn' v puti, *Sociologičeskie issledovaniâ*, t. 2007(5), s. 103–113.
- Sirina Anna 1995, *Katangskie Ėvenki v XX v. Rasselenie, organizaciâ žiznedeâtel'nosti*, Institut ètnologii i antropologii Rossijskoj Akademii Nauk, Moskva.
- 2006, *Katanga Evenkis of the twentieth century and the ordering of their life-world*, *Northern hunter-gatherer research series*, vol. 2, Canadian Circumpolar Institute Press, Edmonton.
- Slezkine Yuri 1994, *Arctic mirrors. Russia and the small peoples of the North*, Cornell University Press, Ithaca.
- Stammler Florian M. 2009, Mobile phone revolution in the tundra? Technological change among Russian reindeer nomads, *Folklore: Electronic Journal of Folklore*, vol. 41, s. 47–78.
- Starrett Gregory 1995, The hexis of interpretation. Islam and the body in the Egyptian popular school, *American Ethnologist*, vol. 22, no. 49, s. 953–969.
- Tarasenkov Georgij N. 1930, *Turuhanskij kraj. Ėkonomičeskij obzor s istoričeskim očerkom*, Izdatel'stvo Turuhanskogo RIKa, Krasnoârsk.
- Tugolukov Vladilen A. 1985, *Tungusy (ėvenki i ėveny) srednej i zapadnoj Sibiri*, Nauka, Moskva.
- Turov Mihail G. 1990, *Hozâjstvo ėvenkov tažnoj zony Srednej Sibiri v konce XIX-načale XX v. Principy osvoeniâ ugodij*, Izdatel'stvo Irkutskogo gosudarstvennogo universiteta, Irkutsk.
- 2010, *Evenki Economy in the Central Siberian Taiga at the Turn of the twentieth Century: Principles of Land Use*, *Northern Hunter-Gatherer Research Series*, vol. 5, Canadian Circumpolar Institute Press, Edmonton.
- Urry John 2007, *Mobilities*, Polity Press, Cambridge.
- Uvačan Vasilij N. 1984, *Gody, ravnye vekam. Stroitel'stvo socializma na Sovetskom Severe*, Mysl', Moskva.
- Vasilevič Glafira M. 1969, *Ėvenki. Istoriko-ėtnografičeskie očerki (XVIII–XIX v.)*, Nauka, Leningradskoe otdelenie, Leningrad.
- Vitebsky Piers 2005, *Reindeer people. Living with animals and spirits in Siberia*, Harper Collins, London.

JOACHIM OTTO HABECK

LEARNING TO BE SEATED. SEDENTARIZATION IN THE FAR NORTH
AS A SPATIAL AND COGNITIVE ENCLOSURE

Key words: Bodily movement, Cognitive enclosure, Nomadic peoples, Sedentary way of life, Perception of space, Posture, Peoples of the North

Nomadism was widely perceived as a developmental problem by state administrators in the XX century, in capitalist as well as socialist countries. This article examines the strategies and effects of sedentarization policies in the forest (taiga) zone of the Soviet Union in the 1940s and 1950s. The different aspects of the state's sedentarization campaign – administrative restructuring, collectivization, and the development of new industrial branches – are illuminated through examples of official documents and responses by Evenki reindeer nomads who were affected by this policy. Responses include reindeer nomads' comments on how their spatial practices were subject to state-instigated change. Building on Gail Fondahl's concept of "socialist enclosure", the author develops the concept of "cognitive enclosure" to broach the very palpable consequences of sedentarisation on people's perception of space and skills of moving. Examples are: learning to live in a house, unlearning certain modes of travelling, and navigating new environments. Sources used for this article comprise archival material from Central Siberia, ethnographies by scholars who have worked in this and adjacent areas, and the author's own field observations from different regions.

J. O. H.

Adres Autora:

Prof. dr hab. Joachim Otto Habeck
Institut für Ethnologie, Universität Hamburg,
Edmund-Siemers-Allee 1, 20146 Hamburg, Niemcy
e-mail: otto.habeck@uni-hamburg.de